



Sytuacja kobiet w UE

Równość kobiet i mężczyzn jest podstawowym prawem, wspólną wartością i niezbędnym warunkiem osiągnięcia celów Unii Europejskiej w zakresie wzrostu gospodarczego, zatrudnienia i spójności społecznej. Mimo to kobiety w Europie dużo częściej doświadczają zjawiska biedy niż mężczyźni, a samotne matki, kobiety starsze i imigrantki są na nią szczególnie narażone. Konieczne jest odnowienie zobowiązań podjętych na poświęconej kobietom konferencji ONZ, która odbyła się w 1995 roku w Pekinie i stanowiła punkt zwrotny w walce o prawa kobiet. Od tamtej pory nie odnotowano jednak zasadniczych postępów w odniesieniu do wcielenia w życie głównych wniosków z konferencji.

Wskaźnik zatrudnienia wśród kobiet jest w dalszym ciągu niższy od wskaźnika zatrudnienia wśród mężczyzn. Dzieje się tak, mimo że obecnie więcej kobiet niż mężczyzn studiuje i zdobywa wyższe wykształcenie. Kobiety zarabiają średnio o 17% mniej niż mężczyźni. Wciąż istnieją bardzo duże różnice w podziale obowiązków domowych między mężczyznę i kobietę. Kobiety są również głównymi ofiarami przemocy seksualnej oraz częściej padają ofiarą handlarzy „żywym towarem”.

Zjawisko spowolnienia gospodarczego sprzyja uwypuklaniu tych dysproporcji: „Co trzeci samotny rodzic doświadcza biedy, w 80-90 % są to kobiety. Analogicznie rzecz się ma w przypadku osób starszych. Kobiety żyją dłużej, nie mają tyle oszczędności oraz gwarantowanych świadczeń, co mężczyźni, więc często są uboższe” mówi Leanda Barrington-Leach z Europejskiego Lobby Kobiet.

Plan działania UE

Strategia Unii Europejskiej w celu wyeliminowania lub przynajmniej zmniejszenia ubóstwa ma wspomóc państwa członkowskie nadając ramy dla ich działań. Strategia ta obejmuje opracowanie planu "aktywnej integracji" polityk krajowych, oraz promowanie w całej Europie wymiany dobrych praktyk. Realizacja idei równości i przepisów antydyskryminacyjnych ma na celu wyrównanie szans kobiet i mężczyzn.

Działania zmierzające do zrównania statusu kobiet i mężczyzn realizują szeroko rozumianą zasadę równego traktowania. Wyraża się ona w wyborze rodzaju i stanowiska pracy we wszystkich sektorach i branżach oraz na wszystkich szczeblach hierarchii zawodowej, zapewnieniu równych warunków pracy, dostępie do wszystkich typów poradnictwa zawodowego, kształcenia i przekwalifikowania, jak również w jednakowym traktowaniu w sferach życia publicznego i rodzinnego.

W siedmiu krajach UE kobiety zarabiają 20% mniej niż mężczyźni zajmujący to samo stanowisko. Różnice w wynagrodzeniach kobiet i mężczyzn prowadzą ostatecznie do mniejszych emerytur dla kobiet. Obecnie 36,8% kobiet w wieku od



55 do 64 lat, w porównaniu z 55% mężczyzn, pracuje w niepełnym wymiarze czasu, ma umowy na czas określony lub wykonuje zajęcia bez podpisania umowy. W efekcie około 35% kobiet w wieku powyżej 65 roku życia jest zagrożonych zjawiskiem ubóstwa. Dla porównania w przypadku mężczyzn odsetek ten wynosi 16%.

Przyczyny

Problem różnic w wynagrodzeniu kobiet i mężczyzn ma różne podłoża. Jednym z nich są stereotypy, które swoje źródło mają już w szkole. Dziewczętom częściej dedykowane są kierunki kształcenia, które prowadzą do miejsc pracy tradycyjnie postrzeganych, jako praca wyłącznie kobiet, np. pielęgniarstwo, nauczanie dzieci lub kasjerka w supermarkecie. Zawody te są na ogół źle opłacane.

Kobiety w bardziej konkurencyjnym środowisku pracy spotykają się ze zjawiskiem określanym jako "szklany sufit". Zjawisko to polega na uniemożliwianiu kobietom dostępu do stanowisk kierowniczych. Ponadto, częściej niż mężczyźni kobiety zmuszone są podejmować nieodpłatne przerwy w pracy, aby wychować dzieci lub by opiekować się starszymi krewnymi. Wszystkie te sytuacje prowadzą w efekcie do zagrożenia ubóstwem w starszym wieku.

We wszystkich grupach wiekowych, kobiety stają w obliczu znacznie większego ryzyka ubóstwa niż mężczyźni w sytuacjach takich jak: separacja, rozwód, czy śmierci partnera.

„Uwaga mediów i polityków zajmujących się następstwami spowolnienia gospodarczego skupia się na branżach zdominowanych przez mężczyzn takich jak: przemysł samochodowy i budownictwo. W tej sytuacji łatwo przeoczyć wpływ kryzysu na sytuację kobiet. Niemniej jednak problemy te nie znikają. Wystarczy spojrzeć na statystyki zatrudnienia, aby dostrzec nadreprezentację kobiet w odniesieniu do pracy na niepełny etat” – mówi Barrington-Leach.

W 2007 r. odsetek kobiet pracujących w niepełnym wymiarze godzin wynosił 31,2% (cztery razy więcej niż mężczyzn). Kobiety są również w większości pracownikami urzędów oraz instytucji użyteczności publicznej, stanowią aż dwie trzecie osób pracujących w oświacie, służbie zdrowia i opiece społecznej; można więc oczekiwać, że bezrobocie kobiet będzie rosnąć proporcjonalnie do redukcji zatrudnienia dokonywanych w sektorze publicznym. Ponadto ekspertyzy pokazują, że gdy zmniejsza się liczba miejsc pracy kobiety są częściej zwalniane, niż mężczyźni, którzy są uznawani za żywicieli rodziny.

Dodatkowo modele ubezpieczenia społecznego, przewidują zazwyczaj okres 40-45 lat nieprzerwanej pracy zawodowej, co rzadko pokrywa się z cyklem życia zawodowego kobiet.